

Sygn. akt I C 435/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 listopada 2017r.

Sąd Rejonowy w Łęczycy Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący SSR Grzegorz Manista

Protokolant sekr. sąd. Aneta Kuleczka

po rozpoznaniu w dniu 20 października 2017r., w Ł.

na rozprawie

sprawy z powództwa G. G.

przeciwko Towarzystwu (...) z siedzibą w W.

o zapłatę

1. zasądza od Towarzystwa (...) z siedzibą w W. na rzecz G. G. kwotę 60.000zł (sześćdziesiąt tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 1 października 2014r. do dnia zapłaty;
2. zasądza od Towarzystwa (...) z siedzibą w W. na rzecz G. G. kwotę 4.813,64zł (cztery tysiące osiemset trzynaście złotych sześćdziesiąt cztery grosze) tytułem zwrotu kosztów procesu;
3. nakazuje pobrać od Towarzystwa (...) z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Łęczycy kwotę 2.500zł (dwa tysiące pięćset złotych) tytułem opłaty sądowej od uiszczenia której G. G. była zwolniona.

Sygn. akt I C 435/15

UZASADNIENIE

W pozwie wniesionym do Sądu Rejonowego w Łęczycy powódka G. G. wniosła o zasądzenie od pozwanego Towarzystwa (...) z siedzibą w W. kwoty 60.000zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego w związku ze śmiercią wnuków P. G. i R. G., wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 1 października 2014r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych. Nadto, wniosła o zwolnienie od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych w sprawie (d. k. 2 – 3 – pozew).

W piśmie procesowym powódka sprecyzowała zgłoszone roszczenie i wskazała, iż na dochodzoną kwotę składa się: 30.000zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku ze śmiercią wnuka P. G. i 30.000zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku ze śmiercią wnuka R. G. (k. 136 – pisma procesowe pełnomocnika powódki z dnia 18 października 2017r.).

Postanowieniem z dnia 10 września 2015r. Referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym w Łęczycy I Wydział Cywilny zwolnił powódkę G. G. od opłaty sądowej od pozwu ponad kwotę 500zł i w pozostałym zakresie wniosek oddalił (d. k. 25-26 - postanowienie z dnia 10 września 2015r.).

W odpowiedzi na pozew, pozwany Towarzystwo (...) z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa, zwrot kosztów procesu według norm przepisanych (d. k. 35-38 – odpowiedź na pozew).

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 29 czerwca 2013r., w miejscowości K. doszło do wypadku drogowego z udziałem samochodu marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...), który uderzył w przydrożne drzewo. Na skutek odniesionym obrażeń na miejscu zginęli podróżujący nim M. G. oraz jego dwaj synowie P. G. i R. G.. Wypadek przeżyła jedynie E. G. – żona M. G., która doznała szeregu urazów ciała i stała się osobą niepełnosprawną. Prawomocnym postanowieniem z dnia 30 grudnia 2013r. śledztwo umorzono, uznając, że winnym zdarzenia był M. G., który nie obserwował dostatecznie przedpola pojazdu (okoliczności bezsporne).

Właścicielami pojazdu, który brał udział w tragicznym zdarzeniu był M. G. i E. G.. Umowę ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej z Towarzystwem (...) z siedzibą w W. zawarł M. G. (okoliczności bezsporne).

M. G. był synem natomiast tragicznie zmarli P. G. i R. G. wnuczkami powódki G. G. (okoliczności bezsporne).

W dacie wypadku R. G. miał ukończone 10 lat, a P. G. ukończone 11 lat (d. k. 13 – kserokopia odpisu skróconego aktu zgonu P. G.; k. 14 – kserokopia odpisu skróconego aktu zgonu R. G.).

G. G. razem z mężem T. G. prowadziła gospodarstwo rolne. Gospodarstwo było wielopokoleniowe i przechodziło z pokolenia na pokolenia, na najstarsze dziecko. W gospodarstwie uprawiano głównie warzywa. G. G. posiadała troje dzieci. Najstarszym był tragicznie zmarły syn M. G.. Oprócz syna miała jeszcze dwie córki: M. C. i A. G.. Do 2008r. gospodarstwo rolne było własnością małżonków G.. M. G. otrzymał część gospodarstwa od rodziców, w późniejszym czasie dokupił jeszcze dodatkowe grunty rolne. Drugą część gospodarstwa rolnego wraz z działką siedliskową, T. i G. małż. G. przekazali córce A. G..

G. G. do czasu tragicznego zdarzenia mieszkała w jednym domu z R. G. i P. G., prowadziła z nimi i ich rodzicami wspólne gospodarstwo domowe. Pomagała w ich wychowaniu, przygotowywała posiłki, karmiła wnuki i pilnowała, a także opiekowała się nimi i troszczyła się o nie. Odprowadzała wnuków do szkoły i pomagała w łatwiejszych lekcjach. Wyjeżdżała z wnukami na wakacje. Wszyscy domownicy wspierali się wzajemnie /d. e-protokół rozprawy z dnia 18 maja 2016r.: 00:16:48 – 00:23:37 – zeznania świadka M. C.; 00:24:50 – 00:33:30 – zeznania świadka A. G.; e-protokół rozprawy z dnia 20 października 2017r.- 00:09:49- 00:02:42- zeznania powódki G. G.; k. 143 – 146 – dokumentacja fotograficzna /.

Po śmierci syna i wnuków u G. G. wystąpiły objawy, które zostały zdiagnozowane przez psychiatrę jako Depresja Sytuacyjna lub Zespół Żałoby. Przeżycie nagłej śmierci bliskich doprowadziły ją do rozstroju zdrowia i w konsekwencji do podjęcia leczenia psychiatrycznego. Stan psychiczny w jakim znajdowała się wtedy powódka charakteryzował się obniżonym nastrojem, zamartwianiem się, ograniczoną zdolnością do skutecznego wykonywania codziennych czynności, obniżonym progiem odporności na stres, zaburzeniami snu, koszmarami sennymi, poczuciem pustki emocjonalnej oraz smutkiem. Śmierć bliskich wywołała u niej znaczne cierpienia psychiczne, które w znaczący sposób utrudniały powódce codzienne funkcjonowanie. W przeszłości reakcja psychologiczna na śmierć najbliższych członków rodziny, intensywność odczuwanego cierpienia wykroczyła u powódki poza ogólnie przeżywaną w takich okolicznościach reakcję żałoby. Przez okres około 2 lat występował u niej znaczny zakres cierpień psychicznych. W kolejnych latach wraz z wypracowaniem nowych zasad funkcjonowania w nowych warunkach oraz w wyniku podjętego leczenia, zakres cierpień ulegał zmniejszaniu i aktualnie występuje on nadal, ale w mniejszym natężeniu (d. k. 68-70 – opinia sąдово- psychologiczna sporządzona przez biegłego psychologa T. K.).

Biegły z zakresu psychiatrii rozpoznał u G. G. przedłużoną reakcję depresyjną – przedłużoną reakcją żałoby po śmierci syna M. oraz wnuków P. i R., która przejawia się nastrojem depresyjnym skłonnością do zamartwiania się, zaburzeniem koncentracji, poczuciem bezradności, niemożnością poradzenia sobie mimo prób wyjścia z apatii. Zaburzenie powyższe pozostaje w związku przyczynowym ze śmiercią syna i wnuków. Zakres cierpień psychicznych w okresie pierwszych dwóch lat był znaczny, obecnie jest umiarkowany. Powódka nie w pełni zaadaptowała się do sytuacji. Rokowania co do całkowitego wyleczenia są wątpliwe. Uszczerbek na zdrowiu biegły psychiatra ocenił na

8%, który jest wynikiem śmierci trzech osób i jest nierozdzielny. Nie da się uściślić, czy G. G. bardziej przeżyła śmierć syna czy śmierć wnuków. Głęboko przejmująca tragedia jak wypadek, w którym zginęli i syn i wnukowie pozostawił w psychice powódki trwałą ranę, którą „czas nie zagoi” i dlatego uszczerbek na zdrowiu powódki należy uznać jako trwałe (d. k. 87-90 – opinia biegłego sądowego z zakresu psychiatrii J. B.; k. 119-120 – opinia uzupełniająca biegłego z zakresu psychiatrii J. B.).

W piśmie z dnia 26 sierpnia 2014r., które wpłynęło do pozwanego w dniu 29 sierpnia 2014r., G. G. - reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika - zgłosiła szkodę do Towarzystwa (...) z siedzibą w W..

Pozwany, po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego, odmówił wypłacenia zadośćuczynienia, informując, iż w przedmiotowej sprawie nie zachodzą przesłanki do przyznania zadośćuczynienia za krzywdę powstałą w następstwie śmierci osoby najbliższej zgodnie z art. 446§4 k.c. z uwagi na brak udokumentowania roszczenia. Pozwany poinformował powódkę o odmowie wypłaty zadośćuczynienia w dniu 30 września 2014r. (d. k. 16 – kserokopia zgłoszenia szkody, k. 17 i k. 18 – kserokopia pisma Towarzystwa (...) z siedzibą w W.).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanego powyżej w pełni wiarygodnego materiału dowodowego w postaci zeznań powódki G. G., świadków A. G., M. C., opinii biegłych sądowych z zakresu psychologii T. K. z zakresu psychiatrii J. B. oraz dowodów z dokumentów.

Sąd dał wiarę zeznaniom powódki G. G. oraz zeznaniom świadków A. G., M. C., ponieważ były one logiczne, konsekwentne, spójne, wzajemnie się uzupełniały i potwierdzały, a nadto miały swoje potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym zgromadzonym w aktach sprawy.

Sąd uznał za rzetelne, fachowe, obiektywne, bezstronne i rzeczowe opinie biegłych sądowych z zakresu psychologii T. K. i z zakresu psychiatrii J. B., którzy na zlecenie Sądu wydali opinie w przedmiotowej sprawie. Opinie zostały sporządzone zgodnie z określonymi tezami dowodowymi, w oparciu o wnikliwą analizę akt sprawy i własną wiedzę biegłych.

Uznał za wiarygodne dowody z dokumentów zgromadzone w aktach sprawy, albowiem, w ocenie Sądu, w toku postępowania nie ujawniła się żadna okoliczność, która podważyłaby wiarygodność tych dowodów.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo jest zasadne i zasługuje na uwzględnienie.

W niniejszej sprawie zasada odpowiedzialności pozwanego oparta jest na umowie ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej - art. 822§1 k.c., przepisie art. 436§1 k.c. i przepisach ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych (tj. Dz. U. z 2016r., poz. 2060).

Art. 436§1 k.c. stanowi, iż samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch tego pojazdu.

Stosownie do treści art. 822§1 k.c. w wyniku zawarcia ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba na rzecz, której została zawarta umowa ubezpieczenia.

Nie ulega wątpliwości, iż pozwany odpowiada w zakresie odpowiedzialności OC sprawcy wypadku. Pozwany nie kwestionował podstawy swej odpowiedzialności w toku niniejszego postępowania, jednakże podnosił, że wnuki nie są najbliższymi członkami rodziny w rozumieniu art. 446§4 k.c.

W rozpoznawanej sprawie fakt zaistnienia szkody skutkującej powstaniem obowiązku wypłaty G. G. zadośćuczynienia i odszkodowania przez pozwany zakład ubezpieczeń, w ocenie Sądu, był bezsporny. Należy zwrócić uwagę na okoliczność, że uprawnionymi do żądania kompensaty na podstawie art. 446§4 k.c. są wyłącznie członkowie rodziny zmarłego, przy czym muszą być to najbliżsi członkowie tej rodziny. Jest to węższy krąg podmiotów niż osoby bliskie, bo ograniczony do członków rodziny, której jednak nie należy definiować wyłącznie za pomocą kryterium relacji małżeńskich i pokrewieństwa. Należy więc uznać, że obejmuje małżonka i dzieci zmarłego, innych krewnych, powinowatych, ale także osoby niepowiązane formalnymi stosunkami prawnorodzinnymi, np. konkubent, jego dziecko, jeżeli zmarły utrzymywał z nimi stosunki rodzinne, pozostając faktycznie w szczególnej bliskości powodowanej bardzo silną więzią uczuciową. Krąg osób, które mogą zostać uznane za najbliższych członków rodziny zmarłego jest otwarty. O tym, kto jest najbliższym członkiem rodziny decyduje faktyczny układ stosunków pomiędzy określonymi osobami, a nie formalna kolejność pokrewieństwa wynikająca w szczególności z przepisów kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, czy ewentualnie z powinowactwa, np. wnuczka zmarłego, będąca dzieckiem pozamałżeńskim wychowywana przez babkę, pomimo że matka żyła i była zdolna do alimentacji córki. Aby ustalić, czy występujący o zadośćuczynienie jest najbliższym członkiem rodziny niezyjącego sąd powinien stwierdzić, czy istniała silna i pozytywna więź emocjonalna pomiędzy dochodzącym tego roszczenia a zmarłym (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011r, III CSK 279/10, LEX nr 898254; wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 8 lipca 2015r., V ACa 684/14, LEX nr 18422280).

Przenosząc powyższe uwagi na grunt niniejszej sprawy, Sąd nie miał wątpliwości, że powódka G. G. jest osobą uprawnioną do występowania z roszczeniem o wypłatę zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę związaną ze śmiercią dwóch wnuków. Przede wszystkim należy mieć na uwadze, iż była ona babcią R. G. i P. G., z którymi wspólnie mieszkała na terenie jednego gospodarstwa domowego. Sąd nie mógł nie dostrzec bardzo silnej więzi uczuciowej pomiędzy zmarłymi wnukami a powódką. Ze zgromadzonego materiału w sprawie wynika, że wspólnie spędzali ze sobą dużo czasu, bawili się, wspólnie obchodzili uroczystości i święta, wspierali się w trudnych momentach. Stopień tej spójności i intensywności, w ocenie Sądu, dawał podstawę do uznania, że osoby te były dla siebie osobami najbliższymi.

Uznając, iż w realiach rozpoznawanej sprawy, G. G. jako babcia tragicznie zmarłych należy do kręgu osób najbliższych, którzy mogą domagać się odpowiedniej sumy pieniężnej tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, w dalszej kolejności rozstrzygnięcia wymagała kwestia zakresu odpowiedzialności, czyli wysokości zadośćuczynienia i odszkodowania.

W przypadku roszczenia bazującego na przeżyciach związanych ze śmiercią osoby bliskiej należy wskazać, że zadośćuczynienie jest roszczeniem o charakterze ściśle niemajątkowym mającym za zadanie kompensację doznanej krzywdy. Roszczenie to nie ma na celu wyrównania straty poniesionej przez członków najbliższej rodziny zmarłego, lecz ma pomóc dostosować się do nowej rzeczywistości. Ma także na celu złagodzenie cierpienia wywołanego utratą osoby bliskiej. Okoliczności wpływające na wysokość tego świadczenia to m.in.: dramatyzm doznań osób bliskich zmarłego, poczucie osamotnienia, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rola, jaką w rodzinie pełniła osoba zmarłego, charakter i rodzaj zaburzeń w prawidłowym funkcjonowaniu pozostałych członków rodziny, stopień, w jakim pozostali członkowie będą umieli odnaleźć się w nowej rzeczywistości i na ile zdolni są zaakceptować obecny stan rzeczy, skorzystanie z pomocy fachowej w czasie radzenia sobie w tej trudnej sytuacji, proces leczenia doznanej traumy mający na celu pomoc w odbudowie struktury rodziny i przywrócenie znaczenia każdego z jej członków.

Zadośćuczynienie pieniężne na rzecz osób bliskich z art. 446§4 k.c. stanowi świadczenie mające stanowić sposób złagodzenia ogółu cierpień po utracie osoby najbliższej, gdyż jego celem jest wyrównanie uszczerbków o charakterze niematerialnym związanych z doznaną krzywdą, która może przejawiać się szeregiem negatywnych zjawisk w psychice i dalszej emocjonalnej egzystencji uprawnionego. Jest to świadczenie fakultatywne, tzn. uznaniowe, bowiem sądowi pozostawiona jest swoboda w przyznaniu i określeniu jego wysokości. Fakultatywność powoduje, że sąd analizując każdorazowo ogół okoliczności w sprawie może uwzględnić, bądź oddalić roszczenie. Przy uwzględnieniu roszczenia

wysokość zadośćuczynienia zależy będzie od całokształtu negatywnych skutków w sferze niematerialnej krzywdy - głównie jej rozmiaru i intensywności.

Kryteria kierunkowe w miarkowaniu zadośćuczynienia dla najbliższych będzie kształtowało szereg czynników, są to zarówno czynniki uniwersalne jak i zindywidualizowane, zależne głównie od konkretnej osoby uprawnionej. W otwartym katalogu uniwersalnych kryteriów, które mogą być pomocne w określaniu wysokości zadośćuczynienia dla najbliższych znajdują się kolejno takie czynniki jak: długotrwałość cierpienia i bólu po śmierci najbliższego, trauma, ogrom doznanego cierpienia; poczucie osamotnienia, cierpienia natury moralnej i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej; stopień krzywdy wynikający z utraty pomocy, wsparcia i opieki osoby bliskiej; poczucie straty, żalu, tęsknoty, silne przeżywanie żałoby po zmarłym; utrata czerpania przyjemności z życia rodzinnego; uprzednio występujący stopień pokrewieństwa, ale także bliskości, zażyłości, przyjaźni i wspólności pomiędzy uprawnionym a zmarłym; zaburzenia w prawidłowym funkcjonowaniu struktury rodzinnej, dramatyzm doznań osób najbliższych dla zmarłego; rola zmarłego, jaką pełnił w rodzinie; potencjalny okres traumy najbliższych i dochodzenia członków rodziny do względnej normalności; inne czynniki wpływające na poczucie krzywdy uzależnione od konkretnego stanu faktycznego, których trzeba będzie poszukiwać każdorazowo w indywidualnej sprawie np. niemożność posiadania potomstwa przy jednoczesnej utracie dziecka lub dzieci.

Kwestia wyceny bólu, rozpacz, cierpienia, czy też utraty prawa do życia w rodzinie jest wyjątkowo trudna, tym bardziej, że nie można ustalić uniwersalnego miernika tych stanów, a każdy przypadek powinien być rozpatrywany indywidualnie i odrębnie przy stosowaniu wszystkich istotnych elementów dla danej sprawy.

Zadośćuczynienie przyznawane na podstawie art. 446§4 k.c. musi mieć wysokość odczuwalną w taki sposób, aby w mniemaniu poszkodowanego, szkoda została naprawiona, a w związku z tym wywołała pewne odczucie sprawiedliwości, dlatego też powinna być odpowiednio - nie przesadnie wysoka. Ponadto zadośćuczynienie ma charakter jednorazowy, jego wysokość powinna być tak ukształtowana, żeby naprawić nie tylko poniesione już uszczerbki, ale także przewidywane następstwa w przyszłości.

W przedmiotowej sprawie zostało wykazane, że powódka G. G., będąca najbliższą osobą dla tragicznie zmarłych R. G. i P. G., doznała krzywdy wskutek ich śmierci. Powódka była emocjonalnie związana ze zmarłymi, więc ta była typowa dla relacji istniejących między babcią a wnukami. Pamiętać także należy, iż powódka straciła jednocześnie dwóch najstarszych wnuków, z którymi mieszkała pod jednym dachem. Śmierć wnuków była bardzo mocno odczuwana w sferze psychicznej, spowodowała pogorszenie jej stanu psychicznego. Śmierć bliskich wywołała u G. G. znaczne cierpienia psychiczne, które w znaczący sposób utrudniały powódce codzienne funkcjonowanie. Przez okres około 2 lat występował u niej znaczny zakres cierpienia psychicznego. W kolejnych latach zakres cierpienia ulegał zmniejszaniu i aktualnie występuje on nadal, ale w mniejszym natężeniu. Powódka nie w pełni zaadaptowała się do sytuacji. Rokowania co do całkowitego wyleczenia są wątpliwe. Głęboko przejmująca tragedia jak wypadek, w którym zginęli i syn i wnukowie pozostawił w psychice powódki trwałą ranę, którą „czas nie zagoi”.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 czerwca 2014r., V CSK 445/13, LEX nr 1504588, wskazał, że określenie wysokości zadośćuczynienia za krzywdę na podstawie art. 446§4 k.c. powinno być dokonane z uwzględnieniem wszystkich zachodzących okoliczności. Zarówno okoliczności wpływające na wysokość zadośćuczynienia, jak i mierniki ich oceny muszą być rozważane indywidualnie w związku z konkretną osobą poszkodowanego. Zawodzą wszelkie porównania z innymi sprawami i mechaniczne przenoszenie dokonanej w nich oceny krzywdy, nawet przy podobnych obrażeniach i sytuacji osobistej.

Biorąc pod uwagę ustalony stan faktyczny oraz powyżej wskazane zalecenia kierunkowe, które należy stosować przy ustalaniu kwoty zadośćuczynienia ustalanego na podstawie art. 446§4 k.c., jak i to, że zadośćuczynienie ma charakter kompensacyjny i jego wysokość powinna przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość, chociaż nie powinna być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy, Sąd uznał, że w realiach rozpoznawanej sprawy, zadośćuczynienie należne powódce powinno wynosić 60.000zł (po 30.000zł z tytułu doznanej krzywdy za śmierć jednego wnuka).

Podkreślić należy, że zadośćuczynienie przede wszystkim ma spełniać funkcję kompensacyjną, winno odpowiadać doznanej krzywdzie, musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość, a nie symboliczną. Celem zadośćuczynienia przewidzianego w art. 448 k.c. jest kompensacja doznanej krzywdy, w tym przypadku złagodzenie cierpienia psychicznego wywołanego śmiercią osoby najbliższej i pomoc pokrzywdzonemu w dostosowaniu się do zmienionej w związku z tym jego sytuacji. Zadośćuczynienie to odzwierciedla w formie pieniężnej rozmiar krzywdy, która nie zależy od statusu materialnego pokrzywdzonego. Mając powyższe na uwadze nie można uznać, by przyznane zadośćuczynienie było rażąco wygórowane i prowadziło do nieuzasadnionego przysporzenia w majątku powodów. Zwrócić też należy uwagę, że ustalenie, jaka kwota w konkretnych okolicznościach jest zadośćuczynieniem odpowiednim należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego.

Mając na uwadze przedstawione powyżej okoliczności, na podstawie art. 446§4 k.c., Sąd zasądził od Towarzystwa (...) z siedzibą w W. na rzecz G. G. kwotę 60.000zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 października 2014r. do dnia zapłaty.

W przedmiocie odsetek ustawowych z punktu orzeczono, działając na podstawie art. 359§1 i §2 k.c., art. 481§1 k.c., art. 817§1 i §2 k.c., art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tj. Dz. U. z 2016r., poz. 2060). Pozwany powinien był wypłacić należną kwotę w terminie trzydziestu dni stosownie do żądania zgłoszonego pozwanemu przez pełnomocnika powódki. Skoro pozwany tego nie uczynił dobrowolnie zmuszając powódkę do dowodzenia swoich racji przed Sądem, a Sąd następnie orzekł, iż roszczenie powódki było zasadne, tym samym potwierdzając słuszność zgłoszonego żądania w tej części, to przyjąć należało, że pozwany pozostaje w zwłoce z zapłatą żądanej kwoty od następnego dnia po upływie dnia, w którym poinformował on o odmowie wypłaty zadośćuczynienia, tj. po dniu 30 września 2014 roku i jednocześnie po upływie 30 dni od daty zgłoszenia szkody, Sąd przyjął, iż terminem początkowym naliczania odsetek od kwoty 60.000zł jest dzień 1 października 2014r..

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98§1 i §3 k.p.c., obciążając pozwanego, jako stronę przegrywającą sprawę, kosztami postępowania poniesionymi przez powoda. Pozwany jest stroną przegrywającą sprawę w całości. Na zasądzoną kwotę 4.813,64zł złożyły się: opłata sądowa od pozwu w kwocie 500zł, koszty opinii biegłych w wysokości 713,64zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 3.600zł, ustalone na podstawie §2 ust. 1 w zw. z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tj. Dz. U. z 2013r., poz. 461).

Na podstawie 98 k.p.c. w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tj. Dz. U. z 2016r., poz. 623) Sąd orzekł jak w punkcie trzecim sentencji wyroku, nakazując pobranie od pozwanego Towarzystwa (...) z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Łęczycy kwoty 2.500zł, tytułem opłaty sądowej od uiszczenia której G. G. była zwolniona, poniesionej tymczasowo przez Skarb Państwa.